

Warszawa: gdzie szpital nie może, tam pracownika socjalnego pośle

- AK, Dziennik Łódzki/Rynek Zdrowia
- 2010-05-21 12:51:00



[Pracownicy socjalni mają prawo do robienia wywiadu środowiskowego u chorego, który kończy hospitalizację.](#)

Szpitaly zmagają się problemem nie odbierania przez rodziny osób starszych, które zakończyły hospitalizację.

Aż co dziesiąty wyleczony pacjent nie opuszcza szpitala w woj. łódzkim. Na oddziale gruźlicy i chorób płuc szpitala w Rawie Mazowieckiej odsetek ten sięga 20 proc. Rodziny nie odbierają najczęściej osób starszych i przewlekłe chorych, wymagających całodobowej opieki – pisze Dziennik Łódzki.

Rodziny nie przyjeżdżają po tych chorych ponieważ w szpitalu pacjenci ci mają wikt i opierunek, a z emerytury korzystają wtedy bliscy. Kiedy starsza osoba trafi do domu pomocy społecznej, wówczas ta placówka korzysta z emerytury swojego pensjonariusza.

Dla szpitali pacjenci pozostający na oddziałach już po zakończeniu terapii, to spory problem, ponieważ NFZ – co zrozumiałe – płaci tylko za ich leczenie.

Żeby unikać takich problemów Szpital Wolski w Warszawie zatrudnił specjalnie dwóch pracowników socjalnych. Jak mówi portalowi rynekzdrowia.pl Barbara Udrycka, rzecznik placówki, było to trafienie w dziesiątkę.

– Nie mamy już tego problemu. Pracownicy socjalni mają prawo do robienia wywiadu środowiskowego u chorego, który kończy hospitalizację, a musi mieć zapewnioną opiekę. W razie potrzeby dokonują wszelkich formalności związanych z umieszczeniem chorego w zakładzie opiekuńczym – tłumaczy rzecznik.

Ci sami pracownicy, jak dodaje Barbara Udrycka, zajmują się również wszelkimi formalnościami dotyczącymi osób nieubezpieczonych, które trafiają do szpitala. – Dzięki ich sprawnemu działaniu, w ostatnim czasie nie mamy też problemu z brakiem płatności za osoby nieubezpieczone – dodaje rzecznik.